

**W poniższym tekście czyha (a może czycha?) na Ciebie 15 błędów ortograficznych i 4 błędy interpunkcyjne. Znajdź je i popraw. Fragmenty, w których są błędy, przepisz poprawnie i przy każdym z nich wyjaśnij, na czym polega błąd.**

### Wyprawa

W leśnej głuszy, pośród dębów, knieji, polan i świeżych wyrębów grasowała banda hłystków. Wszystko zniszczyli, wtargnęli wszędzie, płoszyli żbiki łamiąc gałęzie. Przypominając watachę karłów i gnomów ze zważonymi minami i żelazno gumowymi prętami oraz zakąpleksionymi gębami, stąpali, wędrując ochoczo. Ni stąd, ni z owąd dostrzegli ciemny wąwóz. Kontynuując wyprawę, natknęli się na cętkowanego węża zaplątanego w nierozwiązywalny węzeł. Próbował zrobić sobie pętlę zwisając z brązowych gałęzi. Chcąc go wypłoszyć, mężczyźni zaczęli bić w bębny, trąbić i głośno stąpać. Na te hałasy z lasu wyłonił się tłum pięknych blondziewic, cud-kobiet, Zoś Samoś, herod-bab i kobiet wampów, wojowniczek nie od święta lecz na codzień. Ich pochód ciągnął się do linii horyzontu w końcu zniknął w kłębach kurzu. Ze względu na nieposkromiony temperament kobiet mężczyźni obawiali się konfrontacji. Jednak pogrążeni w słodkim nieróbstwie, smętni, pół-siedząc, pół-leżąc wkoło ledwo żarzącego się chrustu, chłonęli niby-zbójceką gawędę swego herszta o konszachtach, kombinacjach, klęskach i sukcesach. Po długiej przerwie w marszrucie, bajdurzeniu i rzeńskiej kąpieli w jeziorze chyżo ruszyli naprzód. Rozentuzjasmowani podążali ze swymi ekwipażami, nie oglądając się za siebie. Po upływie półtorej godziny oczom wszystkich ukazał się uroczy pejzaż: przystrzyżone krzewy bukszpanów, pnącza herbacianych róż, konkole, rzędy hiacyntów, chabrów i wonnych lilii. Vis-a-vis ogrodu, w wątłych drzewkach oliwkowych, dostrzec można lęklive gzęgżółki i pierzaste piegże. Raz po raz spoglądali w dal urzeczeni tą piękną okolicą. Postanowili osiąść w tym miejscu na stałe.